

Jak donosi agencja Tanjug, sekretarz stanu do spraw wewnętrznych Serbii powziął decyzję warunkowego uwolnienia M. Džilasa. W piątek 20 bm. Dżilas wyszedł z więzienia. (PAP)

Usługi dla nas (2)

Szukajmy przyczyn

Problem usług dla ludności jest tak nabrał, że nie trzeba było zachęcać specjalnie do dyskusji. W odpowiedzi na artykuł „Rozmyślania nad rocznikiem” („Głos” z 10 bm.), do redakcji napłynęły pierwsze listy. Chcieliśmy przytoczyć tu kilka wypowiedzi i podyskutować z niektórymi tezami autorów...

Pisze p. Antoni Kilon z Poznania ul. Pstrowskiego 63/11:

„Zachęcając artykułem... chciałbym swe spostrzeżenia poddać pod Waszą dyskusję chociażby dlatego, że jestem tą sprawą naprawdę zainteresowany. Otóż jestem z zawodu slusarzem-mechanikiem, mam 38 lat i 22 lata pracuję w zawodzie. Jednej rzeczy nie mogę zrozumieć, żeby z tak licznymi rzęsami słusarzy (jest ich 367 w Poznaniu — z) nie znalazł się żaden chętny do otwarcia małego warsztatu naprawy czegoś sprzętu gospodarstwa domowego jak: pralki, żelazka, zalutowanie garnka, dopasowanie klucza. Czy taki warsztat daje tak małe dochody, że nie opłaca się go prowadzić, czy też są tak duże podatki, które zniechęcają rzemieślników?”

Jestem skłonny twierdzić, że gdyby większa część rzemieślników poważnie myślała o usługach, a Państwo przyszło im z pomocą, ten tak ważny dla wszystkich problem, zostałby wreszcie załatwiony. Aby nie być gołosłownym, jestem zdecydowany otworzyć podobny punkt usługowy, dla tej najliczniejszej drobnej klienteli, z na stanowieniem na naprawy sprzętu. Do uruchomienia takiego warsztatu potrzebne są: lokal, narzędzia i pieniądze. Najważniejszy chyba jest lokal. Niestety, za odstępowanie pomieszczeń żądają dziś bójkowych sum. Sądzę, że duża pomoc mogłaby dać dzelnictwo rady, przydzielając choćby mały lokal (10—15 m kw). Proszę o poinformowanie mnie, do kogo mam się zwrócić w sprawie otwarcia takiego punktu...”

Inne refleksje wzbudziły nasze „Rozmyślania” u p. na Zbigniewa Jankowiaka (Poznań ul. Robocza 9 m. 10). Pisze on: „Jestem dyplomowanym radio-mechanikiem. Zajmowałem się do tychczas naprawą odbiorników w punkcie spółdzielni „Elektrotechnika”. Niestety, wskutek złego zaopatrzenia materiałowego (spółdzielnia zaopatrywana są w ostatniej chwili), odbiorniki leżały tygodniami nie naprawione. W tych warunkach odeszli klienci, odszedłem i ja.

W poszukiwaniu pracy odwiedziłem Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych. Zaproponowano mi naprawę telewizorów z wynagrodzeniem 26 zł od odbiornika, bez względu na rodzaj uszkodzenia. Mimo dobrego przygotowania musiałbym się zapoznać ze szczegółami budowy, do tego potrzebna czasu. Tymczasem ZURT nie gwarantuje żadnego wynagrodzenia nowemu pracownikowi, który przecież musi z czegoś żyć przez pierwszy miesiąc. Przyjąłem więc pracę referenta w pewnej instytucji...”

Jeśli w innych branżach usług

działa się podobne „cuda” już niedługo poznaniak będzie zmuszony sam sobie szyc ubranie, zelowac buty itp...”

Okazuje się, że nie brak chętnych do świadczenia usług. P. Kilonowi stoi na przeszkodzie brak lokalu na warsztat. To jest rzeczywiście problem. Obecnie rady narodowe mają ograniczone możliwości przydziału rzemieślnikom pomieszczeń. Z tej właśnie racji nie mają też one decydującego wpływu na prawidłowe usytuowanie prywatnej sieci usługowej (najwyżej mogą nie wydać koncesji). Znamy takich rzemieślników, którzy swe małe warsztaty urządzili w... piwnicy. Dobry pomysł! Tutaj chodzi przecież o drobne usługi, dla najbliższego otoczenia, a nie montaż, czy kapitalny remont.

P. Jankowiak przytoczył ci kawy przykład. Biorąc pod uwagę brak fachowców, ciągle kłopoty z terminem naprawy, ZURT nie powinien odrzucać współpracy radiomechaników, którzy chcą pogłębić swoją specjalność.

Czy nie byłoby pewnym rozwiązaniem tych trudności angażowanie fachowców, mogących naprawiać odbiorniki we własnym domu?

W innym tonie pisze do nas p. Stanisław D. z Wolsztyna. „Jeśli rzemieślnik nie wypełnia swoich obowiązków (usług) to nie jego wina, lecz niewłaściwego podjęcia władz. Nie wywiązują się one, bo zamyka warsztaty, by nie głoćować z rodziną. Często szkodzą rzemieślnikowi, żeby wstąpić do spółdzielni, niedostatecznie przydzielając surowce... Jeśli przyjmie jednego pracownika więcej, to mu Wydział Finansowy taki domiar narzuci, że go zniechęci do rzemiosła, a gdy już sobie samochód kupi, dostanie się za kraty. Gdy się buduje, Wydział Finansowy nie daje mu spokoju... Jak jest sprytny rzemieślnik, to jeszcze jakos wypłynie...”

Nasz Czytelnik sam sobie w końcu zaprzeczył: najpierw mówi o głodujących rzemieślnikach, potem o ich... willach i samochodach. Widać, są rzemieślnicy i... „rzemieślnicy”!

Pan D. mija się z prawdą pisząc o likwidacji warsztatów. Powiedziałbym inaczej: dziwne nawet, że w niektórych branżach (patrz poprzedni artykuł — slusarze, krawcy męscy), nie zamykają lokali... Stanisław D.

Wszystkich uniwersytetach szwajcarskich, na Sycylii, w Bolonii, na Sorbonie, niejednokrotnie w Pradze, niedawno w Indiach...

Ponad pół wieku w swym życiu wypełnił działalnością naukową, organizacyjną i wychowawczą... W tych latach zgromadził ogromny dorobek, bo ponad 600 prac naukowych, w tej liczbie około 30 monografi i podręczników.

Zdobyl największy autorytet w świecie matematyki — jako teoretyk w zakresie mnogości, funkcji rzeczywistych teorii liczb.

Na drzwiach mieszkania profesora, obok jego nazwiska, wisi skromny szyldzik: „Fundamenta Mathematica”.

Jest to międzynarodowe czasopismo, założone przez profesora przed wojną i do dziś przez niego osobiście redagowane. Niego lamach ukazują się prace najwybitniejszych matematyków świata.

Uczony ma już 78 lat — ale do prawdy, trudno o nie profesora Sierpińskiego posadzić!

Jak zawsze, jest czynny, ruchliwy. Żywo interesuje się wszystkimi przejawami życia naukowego. Jest jednym z tych uczonych, którzy prace teoretyczne wiąże z potrzebami życia, którzy potrafili zbliżyć do życia matematykę.

W. KORYCKA

w jednym miejscu ma rację, wspominając o tym „plywającym” sprytnym rzemieślniku. Tyle, że my nazywamy takich inaczej...

Nie można się także zgodzić z twierdzeniem o szkodach wobec prywatnego rzemiosła. W r. ub. nadal było ponad 3,5 tys. warsztatów rzemieślniczych w Poznaniu, zatrudniających nadal ponad 8,4 tys. pracowników. Czyli znacząco więcej niż w spółdzielczości pracy. Istnieje Uchwała Rady Ministrów z czerwca ub. r., przyznająca ugi podatkowe rzemieślnikom zajmującym się usługami. A więc Państwo idzie z pomocą. To chyba nie te trudności.

Szukajmy innych przyczyn.

ZBILUT SEK

W styczniowy mroźny dzień



Fot. — CAF

Pierwsza nagroda — 75 tys. zł

Konkurs literacki LSW

Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza i Związek Literatów Polskich ogłaszają ogólnopolski konkurs na powieść współczesną, podejmującą problematykę przemian — w jak najszerszym tego słowa znaczeniu — zachodzących w okresie budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, ze szczególnym uwzględnieniem przemian, zachodzących na wsi i udziału ludzi, pochodzenia wiejskiego, w kształcie życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego Polski Ludowej.

W konkursie może wziąć udział każdy, niezależnie od przynależności do Związku Literatów Polskich.

Na konkurs mogą być zgłoszone powieści o objętości co najmniej 168 stron maszynopisu w formacie normalizowanym (31 wierszy na stronie i 65 znaków w wierszu, z interlinią), które nigdzie dotąd nie były publikowane drukiem ani ogłaszane przez radio lub telewizję.

Utwory na konkurs należy nadsyłać w trzech egzemplarzach, opatrzonych godłem, na adres Ludowej Spółdzielni Wydawniczej — Warszawa, Al. Jerozolimskie 30. Do utworów należy dołączyć zalakowaną kopertę, opatrzoną tym samym godłem, zawierającą wewnątrz: imię, nazwisko i adres autora. Przesyłka powinna być opatrzona napisem: „Konkurs na powieść współczesną”.

(na)

Termin nadsyłania powieści na konkurs upływa w dniu 28 lutego 1967 roku. O dotrzymaniu terminu decyduje data stempla pocztowego. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi do 31 maja 1967 roku. Organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo przedłużenia w/w terminów w wypadku dużego napływu prac konkursowych.

Przewiduje się następujące nagrody:

I — 75.000 zł
II po 50.000 „
III „ 35.000 „
oraz 6 wyróżnień „ 15.000 „

Sądowi konkursowemu przysługuje prawo do innego określenia ilości nagród i zmiany podziału ogólnej sumy, przeznaczanej na nagrody i wyróżnienia.

Opinie niedostateczne

Niewinni czarodzieje? — Nie!

Niniejsza publikacja powstała dość przypadkowo. Mój rozmówca — profesor jednej z poznajskich uczelni, zapytany o pewną sprawę — wprawdzie od niej rozpoczął swe wywody — ale szybko zmienił temat. Ponieważ mówił interesująco — pozostaje odtworzyć z pamięci i z notesu rozmowę nie tylko o studenckich problemach...

Profesor: Istnieje pogląd, że w życiu studenta pierwszoplanową rolę odgrywają takie czynniki jak: płeć odmienna, alkohol czy też karty. Nie zgadzam się z tym, choć muszę przyznać, że taka opinia nie powstała z powietrza.

Dziennikarz: Można zaryzykować twierdzenie, że wspomniane czynniki pochłaniają zbyt wiele studenckiego czasu.

P: Na pewno. Czy jednak nie ponosimy za to winy — my? Chyba tak. Bardzo często — zarówno rodzice jak i wychowawcy — nie potrafimy przecież zrozumieć młodzieży. Zapominają o tym, jacy sami byli kilkanaście, czy kilkadziesiąt lat temu. Dlatego też nie umieją stworzyć młodzieży odpowiednich warunków do wyzycia się — w najlepszym tego słowa znaczeniu.

D: Może przejdziemy do konkretnów.
P: Są studenckie świetlice, ale z reguły wieje stamtąd nudą. Inaczej — w klubie „Od nowa”. Jednakże ci, którzy nie są jego bywalcami, czują się tam jakby nieco na marginesie. Problemem pierwszorzędnej wagi jest rozszerzenie zainteresowań kulturalnych młodzieży. Nieraz miałem okazję przysłuchiwać się studenckim rozmowom, łączącym się tuż po seansach filmowych. Odbija to się zwykle tak:

Dłuższa chwila wyczekiwania. W końcu najbardziej odważny zruca: „Wcale nieźle”. Lekkie ożywienie i uwagi: „Owszem — ciekawy”; „Jak na polski film — to całkiem dobry”. Jeszcze kilka takich ogólników, ewentualnie wyróżnienie kłóregoś aktora i — „dyskusja” skończona.

Zresztą znajomość sztuki filmowej czy literatury nie jest jeszcze najgorszą w porównaniu z zasobem wiadomości o muzyce, rzeźbie czy malarstwie.

D: Zjawisko to można by nawet uznać za powszechne. Większość inżynierów, lekarzy, prawników (wymieniam przykładowo) potrafi prowadzić interesującą rozmowę, ale tylko na tematy związane ze swą pracą zawodową. Oczywiście, trudno być „omnibusem”, jednak wykształcony człowiek nie powinien ograniczać się do interesowania się jedną dziedziną wiedzy, czy kultury.

P: Na pewno jednakierunkowość ma bardzo ścisły związek z wąskimi horyzontami myślowymi. Moim zdaniem np. student polittechniki, dla którego nie istnieje nic poza tym co jest tematem studiów, będzie w swej specjalności rzemieślnikiem — nigdy artystą. To jedno. Z drugiej strony rozszerzenie kręgu zainteresowań, przy pełnych możliwościach wyzycia się w aktywnej zabawie i spoicie, z pewnością spowodowałoby ograniczenie — w życiu młodzieży — roli płci odmienniej i alkoholu. Mam na myśli przeciętną młodzież, a nie jej margines, to jest niewinnych czarodziei. Ci ostatni — śmiem twierdzić — stanowią stosunkowo nieliczny odłam.

D: Co może zrobić uczelnia, by rozszerzyć krąg zainteresowań studentów?

P: Na dobrą sprawę nie ma tym się kto zająć. ZSP jest przeciążony sprawami bytowymi. Działalność ZMS-u nosi raczej inny charakter. Wykładowcy mają dość obowiązków wynikających z programów nauczania. Mimo tego raz po raz ktoś z owej trójcy stara się coś w tej materii zrobić. Np. zorganizować spotkanie ze znanym literatem. A wtedy bywa tak, że na 400 studentów — przyjdzie piętnaście.

D: To jakiś dowód braku zainteresowań, a może również typowo polskiej przekory. W każdym razie jest rzeczą oczywistą, że tego problemu nie rozwiążą sporadyczne akcje.

P: Zresztą zajmowanie się tą sprawą na wyższych uczelniach jest chyba spóźnione. Początek musi nastąpić w domu rodzicielskim i szkole.

Notował: M. Ł.

* Tym mianem określa się w filmie Wajdy (pod takim tytułem), zbłązany odłam młodzieży.

Bez szablonu zgodnie z potrzebami szkoły

O nowych komitetach rodzicielskich mówi wiceminister oświaty Ferdynand Herok

Przedstawiciel API przeprowadził rozmowę z wiceministrem Herokiem na temat nowych komitetów rodzicielskich.

— W bieżącym roku szkolnym wszedł w życie nowy regulamin komitetów rodzicielskich. Może zechciałby Pan Minister powiedzieć — co było przyczyną tej zmiany?

— W każdym razie nie była ona wyrazem jakiegoś wotum niefiducji dla pracy poprzednich komitetów rodzicielskich. Przeciwnie, mają one za sobą swoje piękne tradycje, wiele osiągnięć, zwłaszcza materialnej, gospodarczej natury. Dzięki pomocy rodziców przeprowadzono remonty w tysiącach szkół, powstały gabinety, pracownie; rodzice wiele trudności włożyli we współpracę z świetlicami, przy dożywianiu dzieci. Komitety rodzicielskie niejednokrotnie skutecznie pomagały szkole w likwidowaniu różnych schorzeń środowiska pozaszkolnego.

Oddziaływanie na młodzież przez szkołę i dom jest jednak problemem ciągłym i długofalowym, wymaga ujednolicenia, a przede wszystkim dostosowania do coraz to nowych warunków naszego życia. Chcemy, by mądra, przemyślana działalność komitetów rodzicielskich gwarantowała realizację potrzeb i wymagań bieżącej chwili.

— Byłoby może rzeczą pożyteczną w niewielu słowach ująć zasadnicze różnice między regulaminem z r. 1954, a tym, który wszedł obecnie w życie...

— Jedno nie ulega wątpliwości: nowy regulamin świadczy o wzrastającej roli komitetów rodzicielskich. Zmiany dotyczą zarówno strony organizacyjnej jak i treściowej. Dawnej komitet rodzicielski był zespołem ludzi przypadkowo dobranych spośród rodziców, który na niezbyt regularnie odbywanych posiedzeniach omawiał i załatwiał sprawy całej szkoły. Bardzo często zdarzało się, że niektóre klasy w ogóle nie miały swoich przedstawicieli w komitecie. Komitet był oderwany od klas. Dziś każda klasa ma swoją radę klasową, tj. zespół rodziców współdziałających bezpośrednio z nauczycielem, wychowawcą danej

klasy. W takim niedużym zespole łatwiej jest oczywiście pracować i udzielać sobie wzajemnej pomocy. Komitet rodzicielski zaś tworzą przedstawiciele rad klasowych. Dzięki temu nie może zająć wypadek, by potrzeby i zainteresowania jakiejś klasy wypadły z orbity uwagi komitetu rodzicielskiego.

W myśl nowego regulaminu kadencja komitetu rodzicielskiego trwać będzie 2 lata, a nie — jak dotychczas — rok. Stworzy to możliwości lepszego zrozumienia się członków komitetu i da podstawę do gruntowniejszej działalności.

Bardzo wzmocni pozycję nowych komitetów udział zaproszonych do współpracy przedstawicieli instytucji i organizacji społecznych.

Nie chcemy, by praca komitetu rodzicielskiego miała charakter szablonowy, niech będzie przystosowana do potrzeb i warunków tej szkoły, na której terenie działa. Nawet termin wyborów do rad klasowych i komitetów rodzicielskich powinien być zależny od decyzji kierownictwa poszczególnych szkół.

— Panie Ministrze, a nowa treść aktualnego regulaminu?

— Dotychczas komitety rodzicielskie koncentrowały swój wysiłek przede wszystkim na sprawach gospodarczych. Nie negujemy ich znaczenia i nie zamierzamy zrezygnować z nich. Ale punkt ciężkości działalności komitetów rodzicielskich musi być przesunięty na sprawy wychowawcze. Paragraf 8 nowego regulaminu poświadczają: „Głównym zadaniem komitetu rodzicielskiego jest współdziałanie ze szkołą w umacnianiu socjalistycznego kierunku nauczania i wychowania młodzieży oraz w wianianiu tego nauczania i wychowania z życiem”. Jest bardzo wiele problemów dotyczących nauki dziecka, jego wychowania, które muszą być zgodnie realizowane przez wspólny front szkoły z domem. Tylko wtedy możemy się spodziewać dobrych rezultatów.

— Jak został nowy regulamin przyjęty przez rodziców i czy można już coś powiedzieć o jego realizacji?

— Nowy regulamin komitetów rodzicielskich przyjęty został z dużym zadowoleniem. Atmosfera wokół niego była korzystna. Społeczeństwo rozumiało słuszną intencję hasła „szkoła bliżej życia”, a nowy regulamin jak najbardziej je realizuje. Rodzice zrozumieć, że wszystkie zmiany regulaminu zmierzają do jednego celu — by szkoła i dom zgodnie działały na rzecz dziecka. Dzięki nowemu regulaminowi komitet osiągnie należną mu rangę czynnika współodpowiedzialnego zarówno za wyniki pracy wychowawczej jak i go spodarczej. Oczywiście regulamin jest tylko podstawą prawną — realizacja należy do ludzi. Jesteśmy przekonani, że ludzie nie zawiodą.

Rozmawiała:

ST. ORZEŁOWSKA

Semafor do lamusa

Pod koniec br. pasażerowie pociągów na trasie Gliwice — Strzelce Op. (przez Pyskowice) nie ujrzą już ani jednego semafora. Ich miejsce zajmą nowoczesne sygnały świetlne, które nie tylko że lepiej spełniają swoje zadanie, ale także ich eksploatacja jest znacznie tańsza. (Roczne „utrzymanie” starożytnego semafora kosztuje 1.740 zł, natomiast sygnał świetlny „zadowala się” rocznym wydatkiem 410 zł).

W ciągu 1966 r. w katowickiej DOKP usunięto 201 semaforów, zaś na rok 1967 planuje się likwidację dalszych 301 „zabytków kolejnictwa”. Główny nacisk w tegorocznej akcji modernizacji urządzeń sygnalizacyjnych położony zostanie na trasie Gliwice — Strzelce Op. i Gliwice — Kędzierzyn. (ZAP)

W pracowniach uczonych

Profesor honoris causa 9 uniwersytetów świata

Przed paroma dniami Czechosłowacka Akademia Nauk wybrała na członka rzeczywistego znanego polskiego matematyka prof. dr. Wacława Sierpińskiego.

W ciągu ostatnich kilku tygodni takie wyróżnienie spotyka profesora już po raz drugi, w grudniu bowiem otrzymał członkostwo rzeczywiste Paryskiej Akademii Nauk. Jest jedynym Polakiem w tej Akademii po... Józefie Aleksandrze Jabłonowskim, fundatorze znanej Towarzystwa Jabłonowskich, który w Akademii Paryskiej przez 200 lat zasiadał. Trzeba tu dodać, że członkiem-korespondentem tej Akademii był prof. Sierpiński już od 1948 r. — że kontrkandydatem przy wyborach nowego członka rzeczywistego był amerykański konstruktor łodzi podwodnych, admirał H. Ricover — i że statut Akademii dopuszcza tylko 20 członków rzeczywistych z innych krajów, poza Francją.

Wacław Sierpiński zdobył tytuły honoris causa 9 uniwersytetów.

Poza akademiami paryską i czeskosłowacką matematyka naszego do grona swych członków zaliczają następujące akademie: rzymska, berlińska, belgijska, peruwiańska, heliogradska, sofijska. Wygłaszał wielokrotnie wykłady na

Nowe formy obsługi

Kelnerskie brygady i kontrola rachunków

W ubiegłym roku dla eksperymentu, wprowadzono w niektórych zakładach gastronomicznych nowe formy obsługi konsumenta przez personel. Również w Poznaniu takie lokale jak: „Wielkowiejska”, „Lubuska”, „Krakus” i kilka innych, wprowadziły, tytułem próby, brygadowy system obsługi. Niestety, formy te nie znalazły jakoś uznania wśród załóg.

Złośliwi twierdzą, że dlatego, iż te nowe formy utrudniały kombinacje przy rachunkach... Mimo tych trudności, nowe systemy zdały egzamin i zarządzeniem Ministerstwa Handlu Wewnętrznego stały

się obowiązujące dla wszystkich, od pierwszego stycznia br.

Na czym one polegają?

Oto brygadowy system obsługi: trzyosobowy zespół wspólnie obsługuje stolik — jeden przyjmuje zamówienia, drugi sprząta ze stolików, trzeci inkasuje należność. **Korzyść dla konsumenta:** szybka obsługa, personel łatwy do uchwycenia, wzajemna kontrola uczciwości przez zespół. Te formy wprowadzono przede wszystkim w większych i lepszych restauracjach. W Poznaniu istnieje ona w „Cechowej”, „Adrii”, „Smakoszu”, „Moulin Rouge”, „Wielkowiejskiej”, „Astorii”, „Krakusie” i „Lubuskiej”.

Metoda kontroli rachunków. Kelner wypisuje rachunek i przed oddaniem go konsumentowi, przekazuje odpowiedniej osobie, upoważnionej przez PZG, do skontrolowania zgodności menu i cen. Ta osoba odpowiada za zgodność, przybijając stempel „sprawdzone”. Wtedy dopiero rachunek oddaje się konsumentowi do zrealizowania. **Korzyść:** Trudno tu o „pomyłki”, klient ma gwarancję prawdziwości rachunku. Stosuje się w Poznaniu w pozostałych restauracjach i w „W-Z”.

Trzeci sposób polega na wykładaniu paragonu. Po każdym zamówieniu, kelner dopisuje sam cenę i pozostawia paragon na stoliku. Prawdziwość kontroluje sam konsument, który wie w dodatku na ile jeszcze może sobie pozwolić... Tę metodę stosuje się we wszystkich kawiarniach.

W dwa tygodnie po obowiązkowym wprowadzeniu wspomnianych form obsługi, Wydział Handlu przeprowadził pierwszą kontrolę wykonania

zarządzenia MHW. Kontrola objęła siedem zakładów. Inspekcja wykazała, że „Wielkowiejska” prowadzi system brygadowy, a „Kolorowa” — wykładanie rachunków na stoliki. Niestety w restauracji „Powszechna” i kawiarni „Miła” nie ma wiedzy o nowych metodach, podobnie jak w restauracji „Swojska” nie wprowadzono kontroli rachunków. Rachunki są sprawdzane w „Klubowej” i „Myśliwskiej”.

Tak więc wyniki kontroli są mało budujące. Biorąc pod uwagę obowiązkowość realizacji zarządzenia i fakt, że w Poznaniu właśnie odbywają się Targi, przewidujemy duże klopoty dla poznańskiego handlu... ministrem Leszkiem, który w marcu nie omissza sprawdzić wykonania poleceń... A trzeba się też liczyć z wygodą konsumenta!

Ze swej strony mamy parę uwag do nowych metod. Czy przy systemie brygadowym pamiętano o niezbędnym wyposażeniu sprzątających w podręczne wózki do transportowania naczyń i zamówionych dań? Czy w wypadku wykładania paragonów zagwarantowano odpowiednią ilość jadalnych spisów na stolikach? Tylko z jadalnym spisem w ręku konsument może kontrolować podliczenie należności. I wreszcie uwaga, by kierownictwo poznańskiej gastronomii nie przeceniało wpływu owych metod na tempie nieuczciwości. To jest tylko trochę lepsza forma kontroli. Nic poza tym.

ZBILUT SEK

Spotkania z wyborcami

Już tylko trzy miesiące dzieli nas od dnia wyborów do Sejmu i nowych rad narodowych wszystkich szczebli.

Pragnąc zapoznać mieszkańców Włdy z pracą tamtejszej DRN, Komitet Frontu Jedności Narodu Włdy urządza szereg spotkań z wyborcami. Pierwsze dwa spotkania odbyły się już 20 bm. Terminy następnych podajemy poniżej.

23 bm., o godz. 18. — w Szkole Podstawowej nr 32 przy ul. Różanej, 2 lutego br., o godz. 18 — w Szkole Podstawowej przy ul. Prądzynskiej oraz w świetlicy Komitetu Blokowego przy ul. Gruszkowej (barak). 7 lutego odbędą się trzy spotkania: o godz. 18 w Szkole Podstawowej przy ul. Pamiątkowej 28 i w świetlicy ogródków działkowych przy ul. Wspólnej oraz o godz. 14.15 w zakładach HCP. Na 8 lutego wyznaczono spotkanie dla załogi ZNTK. Odbędzie się ono o godz. 14.15 przy ul. Roboczej 4. (les)

Od dziś występuje Danuta Szaflarska

Od dzisiaj, 21 bm., do środy włącznie na scenie Teatru Polskiego wystąpi Bałtycki Teatr Dramatyczny z Kozalini. Teatr ten, goszczący w Poznaniu w ramach wymiany kulturalnej Kozalini — Poznań, wystawi komedię Szekspira pt. „Poskromienie złośnicy”. W ze- społe wystąpi również gościnnie artystka Teatru Współczesnego z Warszawy — Danuta Szaflarska.

Przedstawienia odbywać się będą codziennie o godz. 19 a w niedzielę o godz. 15.30 i o 19.

Na sobotę i niedzielę wyjeżdża do Kozalini zespół Teatru Nowego z komedią Brechta „Człowiek jak człowiek”. (mf)

Pamiętajmy o nich!

Przedwczoraj nasz kolega redakcyjny, mieszkający zresztą w dzielnicy zabudowanej raczej willami, znalazł dwa niezwykłe wróble. Przykra to konsekwencja rozpoczętych niedawno mrozów. Choć nie tak silne, poważnie dają się we znaki ptakom, którym coraz trudniej znaleźć pożywienie. Pomóżmy im! Nie trudnego. Należy tylko wysypywać codziennie — na parapet okna lub na przymocowaną do okna deseczkę — nieco okruszków chleba lub ziemiaków. Taki zaimprovizowany karmnik to dla wróbla prawdziwa uczta. A w parkach i zielonych miejscach można ptakom pomagać przez wywieszanie domków.

Na wielką wdzięczność ze strony wróbla nie liczymy, bo nie śpiewają. Niech nam wystarcza ich ewierkanie i sama nasza świadomość, że ratujemy je od głodowej śmierci. (c)

Zamiast lampki wina 25.000 zł na szkoły

Przedstawiciele Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przekazali wczoraj na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Franciszka Frąckowiaka, czek wartości 25 tys. zł, przeznaczając tę sumę na rzecz Społecznego Funduszu Budowy Szkół.

Naszym reporterowi, który uczestniczył w tej uroczystości przewodniczący Rady Nadzorczej PSM — mgr Tadeusz Skubiszynski, tak wyjaśnił powód tego szlachetnego czynu:

— W październiku ub. roku minęło 40 lat od chwili spolszczenia spółdzielni mieszkaniowej na terenie miasta Poznania. Członkowie naszej spółdzielni postanowili uczcić ten jubileusz skromną uroczystością. W związku z tym dobrowolnie płacili co miesiąc w okresie jednego roku po 20 gr od izby. Nasze Walne Zgromadzenie uznało jednak, że bardziej celowe będzie przekazanie uzbieranej w ten sposób sumy 25.000 zł na budowę szkół, niż urządzanie tzw. lampki wina. Uchwałę Walnego Zgromadzenia właśnie zrealizowaliśmy. (mi)

Po utworzeniu Wydziałów Zdrowia przy Prezydiach DRN

Decyzja, na którą czekano

Kilka dni temu, wkrótce po naszym artykule p. t. „Dzielnicom potrzebne są Wydziały Zdrowia”, Prezydium RN m. Poznania podjęło uchwałę powołującą do życia te jednostki w prezydiach Dzielnicowych Rad Narodowych. O zakres pracy powołanych Wydziałów mówią najbardziej zorientowani i zainteresowani:

Kierownik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej RN m. Poznania, dr J. Kozicki.

— Proporcjonalnie z rozwojem miasta wzrastają zadania służby zdrowia. Powstają nowe placówki tak w lecznictwie otwartym jak i zamkniętym, wylania się szereg nowych problemów i zagadnień. Zjawisko to uwidacznia się wyraźnie w ostatnich latach. Podkreślić trzeba, że budżet Wydziału na rok 1967 zamyka się ogólną kwotą 228 mln. złotych, co stanowi ponad jedną czwartą budżetu miasta. Poprawa stanu zdrowotności mieszkańców i uzyskanie jak najlepszych wyników w tej dziedzinie jest zasadniczym zadaniem służby zdrowia. Gwarantując właściwe osiągnięcie będzie niewątpliwie zainteresowanie i włączenie się do współpracy dzielnicowych rad narodowych przez utworzenie przy Prezydiach Wydziałów Zdrowia i Opieki Społecznej. Radni dzielnicowi na ostatnich sesjach pokreślali konieczność powołania tych Wydziałów, tak, że decyzja Prezydium

jest w dużym stopniu odzwierciedleniem ich propozycji.

Przewodniczący Prezydium DRN — Włda, S. Kamiński:

— Decyzję władz miejskich przyjęliśmy z dużym zadowoleniem. Nie wszystko w dziedzinie zdrowia było na terenie naszej dzielnicy prawidłowe. Nowo powstający Wydział będzie miał za zadanie przegospodarować wszystkie rejonów lecznictwa otwartego, wzmocnić lecznictwo przeciwegryzyczne oraz zmniejszyć ilość mieszkańców przypadających na jednego lekarza. Zamierzamy także polepszyć pracę poradni. Uważam, że uchwała Prezydium RN m. Poznania jest dalszym krokiem na drodze stale trwającej decentralizacji.

Sekretarz Prezydium DRN — Stare Miasto, K. Kolanowski:

— Cieszymy się, że w końcu omawiana sprawa wyszła ze sfery dyskusji. Dotychczas, nie mając uprawnień pierwszej instancji, nie mogliśmy w pełni sprawować opieki nad chorymi oraz kontrolować działalności służby zdrowia na terenie naszej dzielnicy. Wyrażam przekonanie, że uchwała władz miejskich przyczyni się do usprawnienia pracy placówek lecznictwa otwartego w naszym mieście.

Rozmawiał:

LESZEK SROKA

Dodatkowy występ węgierskiej rewii

W związku z dużym zainteresowaniem występami węgierskiej rewii na lodzie w hali nr 9, artyści postanowili zorganizować dodatkowy spektakl w niedzielę, 22 bm. o godz. 16.

Bilety po znizonych cenach sprzedają od dziś placówki Orbisu, a w niedzielę od godz. 12 kasy przed halą nr 9.

Telefony
07-08-09
DONOSZA

NIE Z „RUCHU”

W związku z notatką pt. „Głupi kawał”, w której donosiliśmy, że nieujawniony chuligan zaważwał bezpodstawnie lekarza Pogotowia, posługując się telefonem kiosku „Ruchu” przy ul. Zwierzynieckiej — dyrekcja wspomnianego instytutu wyjaśnia nam, że ze wskazanego aparatu nikt Pogotowia nie wzywał...

ZNOW NIEUWAGA NA JEZDNI

Nieuwaga przechodzącego jezdnią przy ul. Pułaskiego F. C. pociągnięta za sobą przykre konsekwencje. Znajdującego się właśnie na torze potracił przejeżdżający tramwaj. Doznał on ogólnych obrażeń i został przewieziony do szpitala.

ZATRUCIE GAZEM

Na ulicy Krótką 3 na Główniej zaważano Pogotowie Ratunkowe. Lekarz Pogotowia po przybyciu na miejsce znalazł właścicielkę mieszkania p. L. J. nieprzytomną, stwierdzając zatrucie gazem światła. Po przewiezieniu do szpitala niebezpieczna zmarła.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

82-letnia K. F. upadając nieszczerze śliznęła się na ul. Strzeleckiej — złamała nogę. (t)

Świadczenie na SFOS
społecznym obowiązkiem
każdego obywatela

XXI Sesja Rady Narodowej m. Poznania

Dnia 24 bm. (wtorek) o godz. 10, w sali obrad Nowego Ratusza odbędzie się XXI, ostatnia w tej kadencji, sesja Rady Narodowej m. Poznania.

Sesja, w której może uczestniczyć każdy obywatel miasta, zajmie się podsumowaniem planu gospodarczego Poznania za lata 1956—1960, za szczególnym uwzględnieniem trzyletniego okresu kadencji obecnej rady. Omówione zostaną również zadania przyszłej Rady Narodowej naszego miasta.

Nasz mikro-wywiad

Kłopoty poznaniaków

PYTANIE: Co stanowi dla Pana największe „utrapienie” w codziennym, miejskim życiu?

ODPOWIEDZ:

Roman Korzeniewski — sekretarz Oddz. Woj. NOT:

— Mnie osobliwie najwięcej kłopotów sprawia handel, a ściślej mówiąc godziny otwarcia sklepów. Wiem, że to sprawa nielatwa do rozwiązania. Ale jeśli pracuję do godz. 16, to po powrocie do domu chcę się przecie trochę „ogarnąć”, a nie pędzić z „wywieszonym językiem” po zakupy. Praktycznie więc ma się na nie więcej niż pół godziny czasu. A są przecież ludzie, którzy pracują do godz. 18. Wniosek: uruchomić więcej sklepów nocnych, lub w części sklepów przedłużyć czas handlu o jedną godzinę.

Jan Chojnacki — zast. kierownika Wydziału Przemysłu PRN m. Poznania:

— Dreczy mnie sprawa usług w naszym mieście. Istnieje w tym zakresie jeszcze wiele nieporozumień, jak np. dysproporcje cen. Usługi powinny być w dalszym ciągu rozwijane, szczególnie domowe. Mam tu na myśli przede wszystkim domową naprawę radiodiodniaków, telewizorów, pralek — sprzętu, który sprawia wiele kłopotu przy przekazywaniu do zakładu naprawczego (zazwyczaj trzeba najmować taksówkę).

Marian Kaczmarek — prokurator:

— Brak uśmiechu. Dziwi to pana? A jednak uśmiech, uśmiech, to też miejskie „utrapienie”. Przecież o wiele łatwiej, przyjemniej można by znieść ścisł w tramwaju czy długie wyekiwowanie w sklepowej kolejce, gdyby ludzie byli bardziej uprzejmi względem siebie. Z uśmiechem u poznaniaków nie jest, niestety, najlepiej.

Notował: M. I.

LOSOWANIE
JUŻ JUTRO!
ODDAJ ZARAZ KUPONY
„KOZIOLKÓW”!

Pracownicy poszukiwani

Statystyka do prowadzenia statystyki medycznej przyjmie zaraz **Wojewódzki Ośrodek Dietetyczny w Poznaniu**, ul. Przybyszewskiego 49. Wymagane średnie wykształcenie po technikum statystycznym lub finansowym. K353

Inżynierów - mechaników na stanowiska konstruktorów i kreślarzy do pracy w Biurze Konstrukcyjnym oraz ekonomistów planowania lub kosztów z wyższym lub średnim wykształceniem - przyjmą zaraz **Poznańskie Zakłady Remontowo - Montażowe Przemysłu Papierniczego**. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Sekcja Kadr - Poznań, ul. Chudoby 24, III ptr. K355

Wychowawcę internatu, kierownicę na samochód osobowy przyjmie zaraz **Ośrodek Szkolenia Rolniczego w Poznaniu**, ul. Gasiorowskich 9/11. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkania zapewnią się. K357

Palaczy c. o. oraz pomocników palaczy zatrudni natychmiast **Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald”**, Poznań, ul. Grunwaldzka 29c (Pawilon) na warunkach do omówienia. K370

Inżynierów - mechaników konstruktorów poszukuje **Centralne Biuro Konstrukcyjne w Poznaniu**. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3 dla K373.

Uprawnionych akwizytorów do sprzedaży wina na terenie całego kraju poszukuje **Poznańska Wytwórnia Win**. Zgłoszenia przyjmują Dział Handlowy PWW - Poznań, ul. Grochowska 4, tel. 15-25 i 16-31. K334

1 samodzielnego pracownika do działu organizacyjnego zatrudni **Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego**, Poznań, ul. Kraszewskiego 21/25. Wymagane wykształcenie prawnicze względnie ekonomiczne. Wynagrodzenie w myśl układu zbiorowego. K364

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Poznaniu - zatrudni 1 pracownika na stanowisko gł. mechanika i bhp, posiadającego wykształcenie średnie techniczne. Warunki do omówienia przy osobistym zgłoszeniu się w biurze Spółdzielni przy ul. Kosinińskiego 24. K314

Inżynierów technologów i konstruktorów przyjmą **Zjednoczone Zakłady Rowerowe Zakład nr 7 w Poznaniu**, ul. Serbska. Dojazd do pracy autobusem zakładowym. Zgłoszenia w Dziale Kadr. K

Księgowo - księgową do księgowości materiałowej - wymagane średnie wykształcenie - zatrudni **Zakład Konstrukcyjno - Technologiczny PIMR Poznań**, ul. Staroleśka 31. K304

Kierowcę z I kat. prawa jazdy na furgonetkę „Pick-Up” poszukuje **P. P. Obsługa Ratalnej Sprzedaży „ORS”**, Odz. Wojewódzki w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17. K308

Głównego księgowego oraz księgowego technicznego - zatrudni zaraz lub najpóźniej od 1. IV. 1961 r. **Zakład Doświadczalny IUNG Malyszyn Wielki k. Gorzowa Wlkp.** Mieszkanie służbowe dla księgowego technicznego (samotnego) zapewnione. Bardzo dogodna komunikacja autobusowa (miejska i PKS) z Gorzowem (odległość 3 km). Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K312

Wojewódzka Stacja Kwiadawstwa w Poznaniu, ul. Marcelesińska 44 - zatrudni natychmiast 1 lekarza med. na pełen wymiar godzin w czasie przedpołudniowym, jak również lekarza radiologa w niepełnym wymiarze godzin zatrudnienia również w godzinach przedpołudniowych. Płace wg siatki Ministerstwa Zdrowia. Zatrudni się również zastawia laborantkę med. i pielęgniarkę kwalifikowaną. K316

Wszystkim Krennym, Przyjaciółom, Znajomym, Lokatorom oraz Dyrekcji i Pracownikom PSS za kwiaty i wieniec oraz udział w pogrzebie, sp.

Heleny Rakowskiej

składamy
SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC!”
RODZINA
19807g

+

Marceli Olszański

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godzinie 11,50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI
I RODZINA
Poznań, Środa Wlkp. 19821g

S. + p.

Seweryna Mielżyńska

z Mielżyńskich

zmarła dnia 19 stycznia 1961 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 22 bm., o godzinie 12 w Iwnie.
O tym zawiadamiają
KREWNIE I PRZYJACIELE
19794g

Praca

Poszukuje pracy plytkarskiej (układanie płytek), telefon 656-57. 19441g

Fryzjer i fryzjerka dobre siły - potrzebni. Niedzielska, Czarników. 1107p

Fryzjerkę zdolną przyjmie. Oferty: Duczmal, Krotoszyń, Czerwonej Armii 18. 1108p

Kucharz wykonuje wszelkie prace w domu, za dom. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19717g.

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Dąbrowskiego 191 m. 1. 13614g

Czeladnik piekarski całkowicie utrzymać potrzebny zaraz. Czwojda, Szamotyły. 19615g

Ucznia cukierniczej przyjmie w naukę ukończoną 7 klas, 16 lat. Lubon, Waryńskiego 7. 19635g

Uczniów w zawodzie radio-mechaników przyjmie warsztat. Oferty z życiorysem: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19630g.

Ogrodnik na warzywa zaraz potrzebny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19644g.

Ochotowego i dziewczynę na gospodarstwo większe zaraz zatrudnić. Warunki dobre, mieszkanie zapewnione. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19667g.

Uczniów ślusarsko-tokarskich przyjmie warsztat ślusarsko-tokarski. Poznań, ulica Kórnicka 39a, dojazd tramwajem 8 i 16. 19671g

Pomoc domowa z gotowaniem 4 godzin dziennie, potrzebna. Grodziska 2, od godz. 17. 19673g

Uczeń do zawodu ślusarsko-tokarskiego powyżej lat 16 potrzebny. Poznań, św. Wojciech 21, warsztat. 19674g

Pomoc domowa potrzebna zaraz, warunki dobre. Poznań, św. Wojciech 21. 19675g

Pomoc domowa na stałe lub 3 dni w tygodniu potrzebna zaraz. Zgłoszenia, blok „Równość”, garaż Apollo. 19677g

Plastyka do malowania krawędzi metodą natryskową poszukuje prywatna wytwórnia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19693g.

Gospożka dochodząca zaraz potrzebna, dobre warunki. Kościuski 2 m. 6, III piętro. 19703g

Przyjmie ucznia w zawodzie ślusarskim. Warsztat Usługowy, Umińskiego 11. 19709g

Nauka

Kursy korespondencyjne kreślenia budowlano-konstrukcyjnych, maszynowych, kosztorysowania. Wpisy przyjmują: informację pisemnych udziału Ośrodek Szkolenia, Kraków, Westerplatte 11. K10021

Tańców towarzyskich wyznacza, Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 19214g

Kupno

Pierze nowe i używane piętwa wodnego kupuje „Polplume” Poznań, Rynek Łazarski 2, tel. 668-72, codziennie od godz. 9-15. 19310g

Kupię bagażówkę do 1,5 tony. Oferty z polaniem ceny: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19470g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię prasę mimośrodową (eksenter) na około 6 ton. Żupańskiego 12 m. 17, telefon 843-24. 19545g

Kupię inkubator do węgla kurcząt na 500 jaj. Oferty kierować: Mierzejewski, Gozycy, pow. Ślubice. 1170p

Sprzedaż

Sprzedam bibliotekę cenną. Poznań, Fabryczna 34a m. 3. 19590g

Osie z kołami do wozów konnych na 16-kach i 20-kach dostarcza szybko „Autometal”, Poznań - Jeżyce, Miła 17. 17982g

Ryany dachowe i laki do tynien, rury, kolana, piecyce oraz siatki parkanowe i inne. Dzierżyskiego 29b - sklep. 19339g

Samochód ciężarowy na chodzie, w dobrym stanie sprzedam za 18.000 zł. Kuchci, Trzebiechów 93, pow. Świechów. 1109p

Sprzedam lub zamienię: parcelę 1850 m², przy ul. Słupskiej na samochod używany, malolitrażowy, marka obojętna. Tel. 91-30 i 84-847. 19544g

Fortepian - Petroff, krótki, jak nowy, sprzedam. Czerwonej Armii 45 m. 5. 19554g

Motocykl WFM fabrycznie nowy, sprzedam. Dębice, Opolska 103/105 m. 4. 19564g

Futro czarne (nylon) średnia figura sprzedam. Oglądać: „Komis”, Poznań, ul. Cłogowska 56. 19565g

Sprzedam samochód Wolga, stan dobry, nowe ogumienie. Poznań, Dzierżyskiego 131 m. 5. 19569g

Sypialnię, pierzyny, serwis 12-osobowy sprzedam. Gwardii Ludowej 40 m. 5, godz. 11-17. 19602g

Lano sprzedam niecienią kuchenną elektryczną z piekarnikiem, wytrzymałą, stan bardzo dobry. Poznań, Szelągowska 26, parter. 19607g

Sprzedam korzystnie maszynę do szycia, nowa, elektryczna, uniwersalna lub zamienię na motocykl WFM lub WSK. Oferty: Marian Mierzejewski, Gozycy, powiat Ślubice. 1170p

Sprzedam Chevrolet Fleetster, bardzo dobrym stanie. Paczkowski, Oborniki, Świerczewskiego 74. 1982p

Samochód Warszawa sprzedam lub zamienię. Marian Plochacz, Ostrów Wlkp., Odolanowska 118, tel. 327. 1169p

Sprzedam samochód „Warszawę”, stan dobry, licznik „Halda”, Zielona Góra, Jednostki Robotniczej 72 - Golinski. K424

150 m² klepek debowej (parkiet) sprzedam. Introligatorna, ul. Kościelna 30, od godz. 7-15. 19624g

Sprzedam 100 sztuk kur leghorn niosek, 9-miesięczne. Poznań, Rynek Śródecki 15 m. 6, Kubiak. 19639g

Sprzedam taśmę tłoczną 0,2 x 25 mm. Poznań-Jeżyce, Nowy Świat 8 m. 5, od godz. 13-21. 19641g

Sprzedam pralkę Lux 4 w dobrym stanie. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19646g.

Sprzedam nowe futro - nuty. Zgłoszenia: ul. Struś 2 m. 6, od godz. 13. 19672g

Motor do „Warszawy” ze sprzęgłem i skrzynią biegów fabrycznie nowy sprzedam. Wiadomości: telefon 439-29. 19686g

Cebula Wolska

siew 45 kg sprzedam. Telefon 85-36. 19630g

Sprzedam tani bufet dęłowy. Plac Młodej Gwardii 5 m. 7. 19678g

Piękne futro zagraniczne, tani sprzedam. Wiadomości: telefon 660-36. 19687g

Sprzedam 500 kur leghorn. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19689g.

Tanio sprzedam prasę mimośrodową 2,5 t., zgrzewarkę punktową do 3 mm, 220 V, taśmę polistalową 50 x 1, 35 x 0,7, wąż izolacyjny kolorowy Ø 8-14, kaloryfer gazowy łazienkowy, wózek garzowy głęboki. Telefon 659-52, po godz. 16. 19697g

Telewizor-radio-adaptor (całość) sprzedam. Poznań-Dębice, Maszynowa 15. 19699g

Sprzedam motocykl Jawa 175, Środa Wlkp., ul. 22 Lipca 4, Mieczysław Sirojnowski. 19705g

Lokale

Samotny na stanowisku poszukuje pokoju umiarkowanego z ewentualnym ogólnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19559g.

Mieszkanie 3 1/2 pokoju, duże, samodzielne, zamienię na 3 małe z c. o. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19571g.

Kupię w Poznaniu 2- lub 2-pokojowe mieszkanie spółdzielcze, wydzielone lub za zwrotu remontów. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19573g.

Lokal handlowy Garbary - część frontowa odstąpię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19576g.

Przyjmę pana na wspólny pokój. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19583g.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe z łazienką, telefonem w Gorzowie Wlkp., na pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19584g.

Poszukuje pokoju przy solnej rodzinie, dla 3 osób licealistek. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19586g.

Pokój z umeblowaniem kuchnią zamienię na pokój z kuchnią. Pokryje koszty remontu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19596g.

Poszukuje garażu w okolicy Łazarska. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19598g.

Zamienię pokój 25 m² z umeblowaniem kuchnią, Grunwald, na równorzędny lub mniejszy. Śródmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19600g.

Uczniowie pracujący małżeństwo da dobre utrzymanie samotnej osobie, wzajemnie za możliwość zamieszkania. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19603g.

Lokalu handlowego poszukuje. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19606g.

Dam utrzymanie samotnej osobie, która odstąpi pokój. Peryferie niewyłączone. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19612g.

Samotny lat 52, poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19647g.

Poszukuję spieszenie pokój wyłączonego względnie sublokatorskiego na dwa łóżka. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19610g.

Zamienię 3 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką, samodzielnie na równorzędne 2-pokojowe śródmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19605g.

Starość zapewnię osobom starszym za przyjęcie młodego małżeństwa na pokój. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19643g.

Zamienię 2 duże pokoje z przyłazniami na pokój z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19628g.

Zamienię komfortowe mieszkanie 3 1/2-pokojowe, II piętro, słoneczne, Jeżyce, na równorzędne mniejszy metraż najchętniej c. o. Świerczewskie Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19622g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielnie, śródmieście, czwarto piętrowy, na podobne w nowym budownictwie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19633g.

Absolwentka AM spieszenie poszukuje pokoju umiarkowanego z centralnym ogrzewaniem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19648g.

Przyjmę na pokój dwóch studentów. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19643g.

Zamienię dwa pokoje z kuchnią w Żabikowie na pokój z kuchnią lub duży pokój. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19669g.

Zamienię lokal w śródmieściu nadający się na mieszkanie na pokój z kuchnią względnie pokój. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19683g.

Mieszkanie wyłączone 1 i 3 pokoje kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19694g.

Nieruchomości

Większą parcelę z zabudowaniami (prąd elektryczny), na peryferiach Poznania, lub w Poznaniu kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19692g.

Doły wybór polecamy. poszukujemy wszelkich nieruchomości, zamiany mieszkań, pokoi sublokatorskich. Biuro, Poznań, Czerwonej Armii 51, w podwórzu przy ścieżce przez plac. 19209g

Parcelę 2550 m², opłotowaną, zadrzewioną, Laszek koło Poznania - komunikacja miejska sprzedam. Bednarska, Poznań, ul. Bukowa 26 m. 35. 19432g

Sprzedam działkę w Mosinie, blisko dworca. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19482g.

Zamienię wyłączone domki z wolnym mieszkaniem na 1 względnie 2-rodzinny, niewyłączony. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19496g.

Domki mały z ogródkiem w Poznaniu lub przy granicy Poznania z dogodną komunikacją miejską - kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19514g.

Sprzedam 2 morgi ziemi ogrodowej koło Swarzędza. Józefa Jeske, Łowicz, pow. Swarzędz, pow. Poznań. 19561g

Sprzedam dom jednorodzinny 33 ary ziemi. Po sprzedaży wolny. Wszeźnia, Kosińskiego 45. 19591g

KTO WYPOŻYCZY

ELEKTRYCZNĄ

maszynę

do sumowania

Zgłoszenia: Redakcja „Poradnik gospodarski” Poznań
ul. Mickiewicza nr 33
telefon 444-51 19760g

Willa komfortowa, trzymieszkańcowa, możliwość zamieszkania, przy Grunwaldzkiej, połowa 170 tys. zł, dom czteropokojowy, ogród - Szczepankowo przy autobusie, 160.000 zł, dom trzypokojowy, ogród - 125.000 zł, parcela willowa uzbrojona, 1.250 m² przy Dąbrowskiego - 80.000 zł, sprzedaż, Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 19535g

Kupię parcelę na terenie m. Poznania pod zabudowę domu jednorodzinnego z uprawnieniami. Grabowski, Poznań, ulica Strusia 3 m. 4. 19577g

Sprzedam parcelę 1.040 m², Paszyszkowo, murowana aliana. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19566g.

Nieruchomości sprzedam o kolicie Garbar. Możliwość zamiany mieszkania. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19557g.

Sprzedam nowy dom, jedno rodzinny, wolny, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, w Mosinie, 5 min. do dworca. Adres wskazać: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19592g.

Parcelę półhektarową, ulica Naramowicka, tani sprzedam. Wielki wybór nieruchomości poleca: Krawiec, Poznań, Garbary 53. 19604g

Sprzedam część wille, Poznań-Zakręt, działka Ostroga. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19605g.

Doły dom murowany z ogrodem, okazynie sprzedam. Maciejew, pow. Krotoszyń. 1174p

Sprzedam parcelę budowlaną przy budującym się osiedlu w Szamotulach, ul. Obernicka. Wiadomości: Szamotyły, ul. Nowowiejskiego 21. 1981p

Dom murowany piętrowy - Konin, Targowa 2, sprzedam. Zgłoszenia: Leszczyński, Wrocław, Boya Zelenieckiego 72 m. 9. K393

Sprzedam młyn elektryczny na chodzie. Kresko, pow. Międzyrzecz Wlkp. Informacja: Olender Włocławek, Kresko nr 8, poczta Zbąszynek, stacja Kresko. K417

Działkę dwuhektarową przy przystanku autobusowym w Poznaniu, tani sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19615g.

Domek jednorodzinny murowany, pokój, kuchnia, garaż, ogród 1.500 m², opaskany, duże drzewa, blisko dworca, Warta, las, korzystnie sprzedam, Paszyszkowo, ulica Niwka Stara 6, Bartosiak. 19620g

Okazja! Sprzedam działkę budowlaną 1513 m², w Puszczykowie, ul. Chrobrego tylko za gotówkę, cena 35.000 zł. Własciciel, Poznań, ul. Kościuski 82 m. 19, godz. 16-18. 19623g

Dom w Miejskiej Górze (Rynek) z wolnym mieszkaniem i zabudowaniem gospodarczym, nadający się na rzemiosło, handel itp. - sprzedam za 130.000 zł. Feliks Krawczyk, Miejska Górka, Rynek 15, pow. Rawicz. 19620g

Działki od 1000 m² Suchy las, 15 zł m², domki jedno rodzinne, parcele, gospodarstwa poleca, poszukuje Fortuna, Poznań, Ratajeńska 30. 19634g

Dnia 18 stycznia br. zmarła, namaszczonej Olejami św., nasza ukochana siostra, zważerka, kuzynka i ciocia, sp.

CZESŁAWA Andersz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 21 bm., o godz. 10,30 z kaplicy cmentarnej na Górcynie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Lampego 10. 19793g

Panna kulturalna, przystojna, wzrost 165 cm, z 10-letnią córeczką i mieszkaniem poznańskie do lat 45. Rozwiedziony wykluczeni. Zdjęcia mile widziane. Tylko poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1175p.

Samotna, przystojna, dość zamożna, dobry charakter, zapozna pana z dobrym charakterem. Wdowiec z dzieckiem z wyższym wykształceniem mile widziany. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1175p.

W zósta bolesną rocznicę śmierci, sp.

PROFESORA DR MED. Karola Ryglewicz
odprawiona zostanie msza św. żałobna w kościele parafialnym na Jeżycach w niedzielę, dnia 22 stycznia br., o godzinie 10 o czym zawiadamia
RODZINA
19609g

W dniu 19 stycznia 1961 r. zmarła, sp.

Maria Kasprowicz
W Zmarłej Miejskie Płaninie i Farbiarnie w Poznaniu, straciły sumiennego i ofiarnego pracownika, a współpracownika koleżankę, która zaskarbiła sobie przyjaźń i szacunek.
DYREKCJA I WSPÓŁPRACOWNICY
K455

Dnia 19 stycznia 1961 r. zasnął w Bogu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza i troskliwa matka, babcia, i prababcia, przeżywszy lat 75, sp

POZNAJ, POZNAJ

Pomniki z dawnych lat

ODWACH — Znajduje się na zachodniej stronie wewnętrznej zabudowy St. Rynku. Postawiono go w r. 1787. Inicjatywy przewodniczącego Komisji Dobrego Porządku (1780—1793) — Kazimierza Raczyńskiego. Budynek ten, barokowy, pobudowano w stylu klasycystycznym. Do r. 1939 w Odwachu mieścił się posterunek żandarmerii wojkowej. W czasie działań wojennych, w 1945 r., Odwach został zniszczony. Odbudowano go w r. 1952 w dawnym stylu. Początkowo mieścił w swych murach Szkołę Baletową. Obecnie, od kilku lat O. jest siedzibą Centralnego Biura Wystaw Artystycznych.

TEATR POLSKI — Otwarcie gmachu, znajdującego się przy ul. 27 Grudnia, nastąpiło 21 czerwca 1875 r. Zbudowano T. P. ze składek społeczeństwa polskiego, zebranych wśród obywateli wszystkich trzech zaborów i emigrantów. Stąd na frontonie budynku napis — „Naród sobie”. Do r. 1918 gmach był jedną z placówek teatralną w zaborze pruskim. Przez pierwsze lata reżyserem był tutaj Józef Rychter, który po raz pierwszy wystąpił w Poznaniu w r. 1842 w zespole Chełchowskiego. Zasłużonym dyrektorem był w okresie 1883—96 Franciszek Dobrowolski. Warto odnotować, że w T. P. „Balladyna” J. Słowackiego, z uwagi na szczególny kult tego poety w Poznaniu, była wystawiona wcześniej niż w Warszawie.

SZPITAL ŚW. ŁAZARZA — należał do najstarszych szpitali Poznania, a znajdował się na narożniku obecnych ulic Dzierżyńskiego i Niedziałkowskiego (Wilda). Podobnie jak Teatr Polski, zbudowano go ze składek społeczeństwa, lecz znacznie wcześniej, bo w latach 1569—1571. Zarząd Szpitala pozostawał w rękach obywateli wybieranych przez Magistrat. Z dawnych zabudowań Szpitala pozostał do naszych czasów jeden dom, stawiany w r. 1757.

WZGÓRZE ŚW. WOJCIECHA — nazywane jest także poznańską Skałką. W XIII w. był tutaj gród książęcy. Do naszych czasów zachowały się jedynie dwa kościoły — św. Wojciecha, gotycki, zbudowany w 1222 r., a odbudowany w tym samym stylu po r. 1945, oraz św. Józefa, barokowy, postawiony w XVII w., po wojnach szwedzkich, i również niedawno odbudowany. Pierwszy zdobył niegdyś piękne witraże J. Mehoffera i St. Wyspiańskiego. W podziemiach znajdują się grobowce: dr. Karola Marcinkowskiego, Emilii Szezanieckiej, Józefa Wybickiego, prof. Heliodora Święcickiego i kompozytora Feliksa Nowowiejskiego. Druga świątynia, która przez pewien okres należała do Braci Czeskich, była także szpitalem wojskowym, później zbrojem protestanckim, magazynem i stajnią. Do 1939 r. — kościół garnizonowy.

— Ty odciąć! —

III tom „Historii Polski” przekazany do oceny

Najwybitniejszym osiągnięciem wydawniczym miesiąca jest na pewno ukazanie się pierwszej części III tomu „Historii Polski”, obejmującej okres lat 1864—1900.

Nie jest to jeszcze, w odróżnieniu od poprzednich dwóch tomów, które łącznie w siedmiu częściach ukazały się w masowych nakładach po 50 tys. egz. — wydanie masowe.

Jest to wydanie próbne (maketa) przeznaczona do szerokiej dyskusji, do której Instytut Historii PAN i wydawca: Państwowe Wydawnictwo Naukowe — zapraszają wszystkich historyków w kraju i za granicą interesujących się tym okresem naszych dziejów.

Spory — jak na próbne wydanie — nakład (2200 egz.) zapewni, że dzieło dotrze do wszystkich zainteresowanych osób, ośrodków i instytucji.

Pierwsza część III tomu „Historii Polski” (786 str.) — opracowanie zbiorowe pod redakcją prof. Stanisława Arnolda i prof. Tadeusza Manteuffla — stanowi owoc długotrwałych wysiłków naszych czołowych historyków, dając — po raz pierwszy w tych rozmiarach — ocenę i analizę niezwykle ciekawego okresu dziejów Polski.

O przebiegu prac nad III tomem poinformowali w dniu 18. I. br. dziennikarzy stołecznych profesorowie: Zanna Kormanowa, Irena Pietrzak — Pawłowska, Tadeusz Manteuffel i dyrektor PWN, Adam Bromberg.

Uczni spodziewają się, że po zakończeniu dyskusji nad próbnym wydaniem w końcu kwietnia br. ewentualne zmiany, poprawki redakcyjne do makiety zostaną zakończone w tym roku.

Jeśli w tym terminie zakończy się redakcyjne doszlifowanie tomu — PWN zapowiada wydanie masowe na połowę roku 1962.

Jak wiadomo to wielkie przedsięwzięcie naukowe i wydawnicze, jakim jest „Historia Polski”, obejmuje IV tomy.

Prof. Manteuffel spodziewa się, że prace redakcyjne nad drugą częścią III tomu (lata 1900—1918) będą zakończone w końcu tego roku bądź na początku przyszłego.

Prace nad tomem IV (lata

„Mein Kampf” w kinach NRF

Wstrząsający film o zbrodniach hitlerowskich pt. „Mein Kampf”, pokazany na ekranach Niemiec zachodnich, spotkał się u młodzieży z niejednokrotnym przyjęciem. Uczniowie kilku szkół monachijskich, zaprowadzeni na film jako na obowiązkowy pokaz wycinka dziejów Niemiec współczesnych — reagowali w sposób, który wywołał silny odzew części opinii publicznej. Listy na ten temat zamieszcza monachijski dziennik „Süddeutsche Zeitung”.

„Nasze cudowne dzieci zdobyły się tylko na śmiech...” — pisał p. Klaus Krain. Część uczniów po prostu nudziła się, ale większość wybuchała głośnym (może nawet demonstracyjnie głośnym...) śmiechem w najbardziej tragicznych momentach...”

Inaczej patrzyli na film dziewczęta ze szkoły zawodowej dla sprzedawczyń. Kierownikka jej, p. Ehnes pisze:

„...uczennice były głęboko wstrząśnięte tym, co zobaczyły na ekranie. Dziewczęta opuściły salę wybitnie przybite...”

W szkole licealnej dla dziewcząt w Monachium-Salvatorze nauczycielka Regina Pehn dyskutowała z uczennicami na temat zachowania się młodzieży na filmie o zbrodniach hitlerowskich

„Kto oskarża nas o brak poczucia odpowiedzialności — rzekła jedna z dziewcząt — niech nie zapomina, że sam nie mało przyczynił się do takiego naszego wychowania”.

Uczennica trafiła w sedno. Doznanie i reakcje młodzieży na widok najwzrostszych zbrodni świata — nie obciążają jej samej. Jest to skutek przemilczania zbrodni, usprawiedliwiania ich, zrzucania odpowiedzialności na jednostki — przez wychowawców i rodziców tej młodzieży i przez prawie cały ogół dorosłych obywateli NRF. (if)

SPORT

Notatnik KIBICA

Zarząd PZPN postanowił na walnym zebraniu postawić wniosek, popierający koncepcję zmniejszenia II ligi w 1961 r., 18 drużyn w jednej grupie, a w 1962 r. — do 16 oraz o wprowadzenie systemu jesień — wiosna.

Kasprzyk, którego aresztowano za awantury w Złebcach, zawieszony został przez Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego w prawach zawodnika.

Trener mistrza olimpijskiego w biegu 10 km — Bołotnikowa — Nikiforow przewiduje, że Bołotnikow w 1962 r. osiągnie na tym dystansie czas poniżej 28 minut.

Ostatecznie w turnieju „Trybuny Ludu”, z pięciarzą zagranicznych startować będą tylko Jugosłowianie, i to bez: Jakovlevica i Kelava, którzy postanowili zrezygnować z dalszej kariery zawodniczej.

Prezydent MKOL — Avery Brundage, wystosował do wszystkich narodowych komitetów olimpijskich list, w którym stwierdza, że organizowanie obózów treningowych nie jest zgodne ze statutem sportowca-amatora; ponadto każdy, kto pobiera premie za starty i przyjmuje zwrot utraconych zarobków, ma być dyskwalifikowany, jako amator.

Jedrzewski i Gugniewicz walczą będą podczas I-ligowego meczu bokserskiego Polonii Gdańsk z LTS, przełożonego z lutego na najbliższą niedzielę.

Szwedzki piłkarz Ulf Hansen odbijał piłkę głową, kolanem i stopą przez cztery godziny i trzydzieści sześć minut!

Madrycki Real ma aż siedem punktów przewagi nad drugim zespołem w hiszpańskiej lidze piłkarskiej.

Przy zarządzie POZPN powołano instytucję skarg i zażaleń. Nie cieszy się ona jednak większym powodzeniem. Mogłoby się wydawać, że w piłkarstwie wielkopolskim na prawdę jest idealnie...

Koncert życzeń: 16.45 — Radio-Reklama: 17.20 — Sobotni przegląd sportowy: 17.25 — W sobotnie popołudnie: 17.45 — Sobotni dodatek Radio-Expressu: 18.25 — Muzyka i aktualności: 18.50 — Fel. M. Jorsta: 19.05 — Magazyn kulturalny: 19.30 — „Matysiakiowie”: 20 — Melodie taneczne i piosenki: 21.27 — Kronika sportowa: 21.40 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej: 22 — d. c. karnawałowej rewii orkiestr tanecznych: 22.40 — Najnowsze piosenki polskie: 23 — Muzyka taneczna; Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 17, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ

17 — Młodzieżowe Studio Poetyckie (W-wa); 17.30 — „Niezwykła pogoń” — film fabul. prod. radz., od lat 12 (lok.); 18.55 — Wywiad z Roberto Benzi (lok.); 19.05 — Program tygodnia (lok.); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20.05 — Recital wiolonczelowy Aleksandra Vectomov (W-wa); 20.35 — Kobieta moich marzeń — film fabul. niemiecki (lok.); 22.05 — Polska Kronika Filmowa (lok.); 22.20 — Nadprogram Kabaretu Starszych Fanów — „Piosenka jest dobra na wszystko” (W-wa).

Wystawy

SARP — St. Rynek 56 — wystawa akwarel wakacyjnych mgr. inż. arch. Zdzisława Piwowarczyka — wystawa czynna w godz. od 15—20.

Dyżury pełnią

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA — internia — ul. Szkolna nr 8/12, telefon nr 511-11;

SZPITAL WOJSKOWY — chirurgia — ul. Grunwaldzka, telefon nr 656-52;

WOJEW. SZPITAL DZIECIECY — chirurgia dziecięca — ul. Józefa nr 8/3, telefon nr 512-96;

APTEKI: Mickiewicza 22, Alfreda Lampęgo 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.

Niepowodzenia poznaniaków w ekstraklasie koszykówki

Niezbędnie pomyślnie rozpoczęli koszykarze Lecha i Warty drugą część rozgrywek o mistrzostwo pierwszej ligi. Niepokonani przez dziewięć kolejnych mistrzowskich meczy lechici doznali wczoraj pierwszej porażki w Warszawie z tamtejszym AZS-em. Koszykarze Warty jak było do przewidzenia ulegli wysoko wrocławskiemu Śląskowi. Poniżej podajemy relacje z wczorajszych spotkań:

AZS — LECH 75:54 (33:33)

Oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem mecz pomiędzy AZS W-wa a Lechem zakończył się niespodziewanie wysokim zwycięstwem akademików. Spotkanie było bardzo ciekawe i ciekawe szczególnie w pierwszej połowie, zakończonej wynikiem remisowym 33:33.

W tym okresie obie drużyny grały doskonale. Zawodnicy to jednej to drugiej drużyny popisywali się pięknymi zagrywkami i celnymi strzałami. Prowadzenie zmieniało się jak w kalejdoskopie. To jedna to druga drużyna uzyskiwała minimalną przewagę.

Po przerwie obraz gry zmienił się radykalnie. Zdecydowaną przewagę uzyskali warszawscy akademicy, którzy grają bardzo dobrze w obronie, raz po raz przeprowadzali składowe i popisowe akcje lokując piłkę w koszu lechitów. Przy ogromnym dopingu publiczności, która bardzo licznie przybyła na to spotkanie gospodarze zdobywają coraz większą przewagę. Lechici zostali zupełnie wybitci z udzielenia i w rezultacie przegrali różnicą 21 punktów.

ŚLĄSK — WARTA 70:41 (31:20)

Koszykarze poznańskiej Warty rozegrali wczoraj we Wrocławiu mecz o mistrzostwo I ligi z wiceliderem tabeli — Śląskiem. Mimo bardzo ambitnej gry poznaniacy nie mogli sprostać rutynowanemu przeciwnikowi i przegrali wysoko 41:70 (20:31). Mecz nie był zbyt ciekawy, gdyż Śląsk od pierwszych minut nadając ostre tempo gry uzyskał zdecydowaną przewagę, którą powiększył w miarę upływu czasu. Warto przy okazji zwrócić uwagę, że gospodarze wyraźnie oszczędzali siły na niedzielny mecz z Lechem. Najlepszy koszykarz Śląska Frelkiewicz grał tylko kilka minut, a kilku innych siedziało beczynnie na ławce. Zwycięstwo Śląska mogło być znacznie

wyższe, gdyby zawodnicy tej drużyny potrafili wykorzystać rzuty osobiste. Zaledwie 20 proc. rzutów wolnych znalazło drogę do kosza poznaniaków.

Jak grała Warta? Pod względem wyszkolenia technicznego i szybkości ustępowała Śląskowi o klasę. Jedynym zawodnikiem Warty który podobał się w tym meczu był Kałek, popisujący się świetnymi rzutami z dystansu.

Obrótowy drużyny poznańskiej Rachwański pieczołowicie pilnowany przez środkowego Śląska — Wilczewskiego był zupełnie niewidoczny. Poza tym drużyna Warty grała zbyt ostro i w drugiej połowie została zdekompletowana gdy opuścili boisko za 5 przewinień osobistych Lesiński, Leśniaczak, Kałek i Chudziński.

Punkty dla Śląska zdobyli: Kałas — 15, Swiatek 14 i Szczeciński 12, dla Warty: Kałek 12, Lesiński 7, Rachwański 6 i Sikora 5. (b)

CO DZIEŃ NIESIE

Może także POZPN...

Rok 1961 — rokiem ofensywy młodzieży. Takie hasło wysunął Polski Związek Piłki Nożnej. Ofensywa młodzieży jest bardzo potrzebna także piłkarstwu wielkopolskiemu.

Nawet zarząd POZPN stwierdza, że w szkoleniu młodzieży okręg nasz ma poważne zaległości. W zespołach ligowych — wciąż te same nazwiska, w reprezentacji nie widać naszych piłkarzy w żadnej kategorii wieku. Szkolenie młodzieży nie przynosi oczekiwanych rezultatów. Są nawet sekcje piłkarskie, które nie mają drużyn trampkarzy i juniorów.

Zarząd POZPN uskarża się ciągle, że wszelkie inicjatywy nie znajdują oddźwięku w klubach. Trudno jednak uwierzyć w aż taką indolencję i rutyniarstwo działaczy. Wydaje się, że brak raczej stanowczości w realizacji projektów. W innych okręgach sprawy te nie narażają na rzekome niezrozumienie.

Wielce wymowny jest tu przykład okręgu gdańskiego, który przed rokiem podjął śmiały projekt zmuszania klubów drogą nakazu do szkolenia określonej ilości drużyn młodzieżowych. Uchwalono, że każdy zespół I ligi powinien mieć 8 drużyn młodzieżowych (zespoły młodzieżowe juniorów i trampkarzy), II ligi — 6, III ligi — 5, klasy A — 4, klasy B — 3. Niewypełnienie tego warunku po wiodowało karę w wysokości 5000 zł, którą to sumę przeznaczano by na szkolenie młodzieży.

Praktyka potwierdziła słusność tego planu i możliwości jego realizacji. Pierwsze rezultaty tej inicjatywy to zdobyte przez okręg gdański puchary im. Michałowicza oraz fakt, że 5 gdańskich juniorów kandyduje obecnie do reprezentacji kraju.

Podobny plan dałoby się z pewnością wprowadzić także w okręg poznański. Może akurat nie w tych samych rozmiarach jak w Gdańsku. Na początek można by ustalić niższe normy dla drużyn poszczególnych klas, stosownie do naszych poznańskich warunków.

Myśl tę podajemy pod roz wagę zbierającemu się jutro sejmikowi wielkopolskiego piłkarstwa.

M. W.

Styczeń
21
sobota

Imieniny
Agnieszki,
Jarosława
Słońce:
wsch.: g. 7.51
zach.: g. 16.17

Teatry

OPERA — g. 19 „Jeziorno łabędzie” (kończy się o g. 21.50)
POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy” (gościnne występy Teatru Bałtyckiego z Koszalina — kończy się ok. g. 22)
NOWY — godz. 19 „Łowcy głów” (kończy się ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Sylva” (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — przedstawienie zamknięte
SATYRY — godz. 20 „Kwadratura kola” (kończy się ok. g. 22);

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Azais”.
ŚRODA — „Perykles, książę Tyru”
JAROCIN — „Calineczka”.

Kina

APOLLO g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Dama Kameliowa” (USA 18 l.)
BALTYK — godz. 11, 16, 19.30 „Krzyżacy” (pół. 12 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Dom w dzielnicy willowej” (CSRS, 14 lat)
DOM KULTURY MO — godz. 15 „Dziwlaty krąg” (jugosłow., 12 lat), g. 17.30, 20 „Rosemarie wśród milionerów” (NRF, 18 lat)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 „Szatan z 7-mej klasy” (polski, 10 l.); g. 20.15 „Czarny Orfeusz” (franc., 16 lat)
HUTNIK — g. 16.45, 19 „Świadek oskarżenia” (USA, 18 lat)
MALTA — g. 16, 18, 20 „Dziewczyna z prowincji” (USA, 16 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Słońce świeci dla wszystkich” (radz., 14 lat)
MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Milion” (franc., 12 lat)
OSIEDLE — godz. 15.45, 18, 20.15 „Siódme niebo” (franc., 18 lat)

PANCERNIAK — godz. 17.30, 20 „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 lat)
PIAST — g. 17, 19 „Jeździec znikąd” (USA, 12 lat)
RIALTO — g. 16.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Mściciel z Laramie” (USA, 16 lat)
SCALA — g. 16, 18, 20 „Proces w Norymberdze” (NRF, 16 lat)
TĘCZA — g. 15.45, 18, 20.15 „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 lat)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Nieznany zdrajca” (franc., 18 lat)
WOJSKOWE — g. 17, 19.30 „Dama z pieskiem” (radz., 16 lat)
WCZASOWICZ — g. 19.15 „Eskadra Nietoperz” (NRD, 18 lat)
FOTOPLASTIKON — g. od 10—21 „Egipt”;

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Miłość należy cenić”. Polonia: „Szkłana góra”; KALISZ — Stylowe: „Szukam ojca”. Wolność: „Miasto bez wody”; LESZNO — Panorama: „Krzyżacy”; OSTROW — Roma: „Milion”. Słońce: „Paryski wioćczaga”; PILA — Iskra: „Lekcja miłości”.

Radio

PROGRAM I

14 — Aud. dla klas: III i IV; 14.20 — Muzyka dla wszystkich; 15.10 — Sobotnie popołudnie; 16.05 — „Przeglądy i poglądy”; 16.30 — „Mój program na antenie”; 17 — Franc. orkiestry rozrywkowej; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.05 — „Wspomnienia o Leninie”; 18.25 — Kurs nauki jez. franc.; 18.40 — Pieśni o Leninie; 19 — Zespół Dzieci wiatka; 19.20 — „Wędrowni muzycy po kraju”; 20.26 — Sport; 20.30 — Podwieczorek przy mikrofonie; 22 — Melodie taneczne; 22.40 — Najnowsze piosenki polskie; 23 — Muzyka taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23;

PROGRAM II (Poznań)

14 — Koncert „To samo, a jednak co innego”; 14.45 — Komentarz T. Kutty; 15.05 — Pieśni M. Glinki — śpiewa Marian Woźniczko — baryton; 15.30 — Aud. dla dzieci; 16.05

